



3 EDYCJA

Czytam, więc wiem: Ruszyła III edycja naszej kampanii

Dodano: 1 września 2014, 7:00 Autor: Agata Sawczenko, asawczenko@poranny.pl

Po dwóch miesiącach wakacyjnej przerwy wraca akcja "Czytam, więc wiem". To już trzecia edycja. Poprzednie cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Cel naszej kampanii jest prosty: chcemy promować czytelnictwo książek i gazet wśród podlaskiej młodzieży. To naszym zdaniem bardzo ważne. Bo po pierwsze – czytanie to wielka przyjemność. I chcemy, by przekonali się o tym młodzi ludzie (jeśli sami jeszcze tego nie odkryli). Po drugie – to możliwość zdobycia dodatkowej wiedzy. Po trzecie – nauka słownictwa, układania pięknych zdań. Po czwarte, po piąte, po szóste... – argumenty popierające czytanie można by mnożyć w nieskończoność. Lepiej więc napiszmy, co na łamach "Czytam, więc wiem", będziemy publikowali w tym roku.

Nasza akcja jest skierowana zarówno do uczniów, jak i ich rodziców oraz nauczycieli. Każdy więc znajdzie coś dla siebie. Nauczyciele i rodzice: mnóstwo porad na temat, jak pomóc dziecku w nauce, w rozwijaniu pasji, jak zachęcić do czytania. Nasi eksperci pomogą też rozwiązać problemy wychowawcze.

Uczniom podpowiemy, co warto czytać, które książki uważamy za szczególnie wartościowe czy po prostu ciekawe lub zwyczajnie zabawne. Odwiedzimy też ich w szkołach, pokażemy, jak u siebie promują czytelnictwo, jak pracują redakcje szkolnych gazetek.

W tym roku będziemy też kontynuować konkurs "Moje pasje, moje stypendium".

O tym wszystkim bez problemów będzie mógł przeczytać każdy, bo szkoły otrzymują od nas prenumeraty wydań papierowych i elektronicznych. Co tydzień wraz w prenumeratę trafi też do szkół specjalny dodatek "Wiem".

Mecenas wiedzy także skorzystają

Do udziału w kampanii zachęcamy też przedsiębiorców. Mecenas wiedzy nie tylko daje, ale i zyskuje:

- wymienienie nazwy firmy na stronach internetowych kampanii – www.poranny.pl/wiem i www.wspolczesna.pl/wiem w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem,
- wymienienie nazwy firmy na łamach "Kurier Porannego" i "Gazety Współczesnej", raz w tygodniu w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem,

- wymienienie nazwy firmy na łamach tygodnika WIEM. TYGODNIK NAUKA POLSKA ŚWIAT, w okresie, na jaki decyduje się być Mecenasem,
- dyplom z podziękowaniami od Organizatora akcji, list, podsumowujący III edycję kampanii,
- kupon rabatowy na ogłoszenia w "Kurierze Porannym" i "Gazecie Współczesnej" (przy zakupie zestawów prenumeraty na min. trzy miesiące).
- Kartę Kultury Mecenasa Wiedzy, upoważniającą do 10 proc. rabatu na zakup biletów na organizowane przez Wydawcę wydarzenia kulturalne (przy zakupie zestawów prenumeraty na okres minimum trzech miesięcy),
- Możliwość uczestnictwa w spotkaniach z udziałem dzieci, np. wspólne czytanie książek na zajęciach w szkole,
- Możliwość wręczenia nagrody/dyplomu laureatom konkursu "Moje pasje, moje stypendium" (jeżeli szkoła laureata ma Mecenasa Wiedzy),
- Możliwość przekazania dyplomu Mecenasa dla dzieci, których recenzje w ramach akcji "Czytam, bo lubię" zostaną opublikowane na łamach gazet,
- Wywiad na łamach "Kuriera Porannego" i "Gazety Współczesnej" z Mecenasami, którzy wykupią zestaw prenumeraty na okres 10 miesięcy.

Uczniowskie gazety

Na naszych łamach chcemy także publikować teksty napisane przez uczniów z naszego regionu.

Tradycyjnie będą to recenzje książek. Zachęcamy uczniów, by dzielili się z nami swoimi opiniami na temat przeczytanych książek: mogą tu być zarówno lektury szkolne, jak i inne ulubione książki. W ubiegłym roku 331 uczniów nadesłało do nas 380 recenzji!

Jednak to nie wszystko. Na naszych łamach raz w miesiącu będziemy publikować też uczniowskie gazetki. Szczegóły konkursu już wkrótce.

źródło:

http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140901/CZYTAM_WIEM01/140909893

Jerzy Kiszkiel: Czytanie uczy, rozwija, wzbogaca i bawi

Dodano: 3 września 2014, 11:00 Autor: Agata Sawczenko, asawczenko@poranny.pl

Nie będę Pana pytać, czy warto czytać, bo to nie ulega wątpliwości: warto. Proszę za to powiedzieć, co takiego może nam dać to czytanie, jakie są korzyści z czasu spędzonego w ten właśnie sposób.

Jerzy Kiszkiel, podlaski kurator oświaty: Książki warto czytać, żeby się czegoś dowiedzieć. Książki uczą, ale także rozwijają wyobraźnię, emocje. Są też takie względy praktyczne – dzięki czytaniu książek uczymy się ortografii, wzbogacamy słownictwo.

Ale czytanie może też być dobrą zabawą, prawda?

– Czytanie to bardzo ciekawa forma spędzania czasu. Wprawdzie w ostatnich latach urosła konkurencja – mam tu na myśli różne media elektroniczne – niemniej to nie zastąpi nigdy książki. Tylko książka pozwala rzeczywiście rozwijać wyobraźnię, kształtować emocje i system wartości.

Mówi Pan o książkach. A gazety, czasopisma?

– Oczywiście prasę też warto czytać. Gazety zwykle są jeszcze większym źródłem informacji. Tym bardziej że oprócz prasy codziennej, jest mnóstwo pism o bardzo wyraźnym profilu tematycznym. Czyli czytanie prasy pozwala też rozwijać zainteresowania.

Jak Pan wybiera tytuły prasowe?

– Od wielu lat mam taki zwyczaj, żeby informacje zbierać z kilku źródeł i potem je porównywać. Cały czas oczywiście prasę. Oprócz tej codziennej – również tygodniki.

Zresztą jako historyk z zawodu – powinienem wątpić we wszystko. To pamiętam jeszcze z czasów studenckich: należy sprawdzać, powątpiewać, a nie przyjmować na wiarę wszystko, co się przeczyta z jednego źródła. I choć nie czytam zawartości gazet w stu procentach, tylko wybieram to, co mnie najbardziej interesuje, to i tak zajmuje mi to mnóstwo czasu – często nawet kosztem czytania książek czy innych zajęć. Ale czytanie gazet zawsze zajmowało ważne miejsce, ważny czas w moim dniu.

Kiedy się pan nauczył czytać?

– Dopiero w szkole. Pamiętam, że zaczynałem od bajek, od baśni. Sięgałem po Andersena, Grimmów, baśnie polskie. Baśnie najbardziej rozbudzały wyobraźnię i wprowadzały w taki świat niezwykły. No i uczyły. Zawsze zawierały jakiś morał – czy wyrażony wprost, czy nie – więc wychowywały. Myślę, że do dzisiaj jest taka funkcja bajek i baśni.

Potem pewnie zainteresowania czytelnicze się trochę zmieniły?

– Potem przyszły oczywiście lektury szkolne, literatura – szeroko mówiąc – młodzieżowa. Czasem przygodowa, trochę obyczajowa. Pamiętam takich autorów jak Karol May z serią o Winnetou, Alfred Szklarski opisujący podróże Tomka Wilmowskiego, Adam Bahdaj. Pamiętam doskonale serię o Panu Samochodziku. Wtedy to wszyscy czytali. To była podstawówka. A liceum to już inna epoka w życiu człowieka. Wtedy zacząłem interesować się historią. W związku z tym dużą część mego księgozbioru zapełniały książki historyczne, z czasem również książki o tematyce społeczno-politycznej. To były lata 80., 90., bardzo burzliwy okres w historii Polski. Po książki o tej tematyce sięgałem więc nie tylko jako pasjonat historii, ale też z racji czysto ludzkich zainteresowań. Takiej literatury zresztą było wtedy bardzo dużo na rynku.

Rodzice czytali Panu w dzieciństwie?

– Nie. Zainteresowania czytaniem wyniosłem nie z domu, ale ze szkoły. Ale z drugiej strony pamiętam też, że takim ważnym wydarzeniem związanym z moją przygodą z książką, był prezent, jaki dostałem od ojca. Kupił mi w antykwariacie "Pana Tadeusza" w pięknej, skórzanej oprawie. Byłem wtedy w podstawówce i mimo że "Pan Tadeusz" nie był jeszcze moją obowiązkową lekturą, przeczytałem go od razu. Bardzo mnie poruszył ten utwór i zmotywował do dalszego czytania.

źródło:

http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140903/CZYTAM_WIEM01/140919929

Maciej Żywno: Książka to przygoda z wyobraźnią

Dodano: 8 września 2014, 7:00 Autor: Agata Sawczenko, asawczenko@poranny.pl

Dlaczego warto czytać książki?

– Książka jest zaproszeniem do przygody z wyobraźnią. Nie daje gotowych obrazów, ale zachęca nas do wyobrażenia sobie tego, co jest opisane. Skłania nas zatem do pracy z wyobraźnią, a przez to rozwija. Książka budzi refleksję, daje do myślenia, zastanawia. A przecież każda taka chwila zastanowienia się nad sobą i tym, co nas otacza, sprawia, że stajemy się dojrzalsi, bardziej odpowiedzialni, uczymy się podejmować decyzje. Jednocześnie w książkach znajdujemy wiedzę, która może pomóc nam radzić sobie z różnymi sytuacjami, problemami. Dla mnie książka to też wspaniały wypoczynek. Zaczynam czytać i zapominam o tym, co wokół. Każdy potrzebuje takiego oderwania się do codzienności choćby na chwilę.

Pamięta Pan swoje ulubione książki z dzieciństwa czy czasów szkolnych? Co Pan najbardziej lubił czytać?

– W dzieciństwie, jak wielu moich rówieśników, uganiałem się za komiksami, ale też lubiłem książki o tematyce militarnej, szczególnie te dotyczące działalności Cichociemnych (polskich żołnierzy szkolonych w Anglii i zrzuconych do Polski). Pochłaniałem wręcz opowieści o postawie Cichociemnych: o tym, jacy byli, jak działali, o ich skuteczności. Zresztą właśnie dlatego, dzięki tym książkom drużyna harcerska, którą prowadziłem była imienia Cichociemnych.

A dzisiaj? Ma Pan jeszcze czas na czytanie dla przyjemności?

– Teraz od wielu lat główna moja lektura to pozycje dotyczące funkcjonowania administracji publicznej i te związane z aktywizowaniem i rozwojem społeczności lokalnej. Wynika to oczywiście z mojej pracy i natury społecznika. Choć jak tylko mam wolną chwilę i trochę spokoju, to oczywiście nadal sięgam po książki o Cichociemnych.

Wróćmy jeszcze na chwilę do szkoły. Uczniowie nadal czasem narzekają na obowiązkowe lektury. Jak było u Pana? Lubił Pan je czytać, czy wszystkie były ciekawe?

– Naturalnie były takie, które wciągały bez reszty, ale były i takie, które traktowałem wyłącznie jako mało przyjemny obowiązek. Lektury w moim przypadku "nabrały mocy" w szkole średniej. Uczyłem się w klasie humanistycznej, a to oznacza dużo lekcji języka polskiego, dużo lektur i dużo rozmawiania o nich. Wtedy pewnie narzekałem, ale teraz nie żałuję. Choć oczywiście tak, jak każdy wolę czytać to, co sam wybiorę.

Biblioteka, księgarnia, antykwariat – sposobów na zdobycie książki jest mnóstwo. Gdzie Pan kupuje książki?

– W księgarni lub przez internet. Częściej jednak literatura sama wpada mi w ręce. A to ktoś podrzuci, bo fajne, a to pożyczyci bo ciekawe i koniecznie trzeba przeczytać.

źródło:

http://www.poranny.pl/apps/pbcs.dll/article?AID=/20140908/CZYTAM_WIEM01/140919926